

Pytamy o plany związane z zagospodarowaniem ul. Akademickiej po jej zamknięciu, o inwestycje uczelni, o dawną stołówkę przy ul. Pszczyńskiej i Kino Teatr X.

„Powstanie piękna przestrzeń miejska”

Z rektorem Politechniki Śląskiej, **prof. Andrzejem Karbownikiem** rozmawia Aleksandra Krawczyk.



- Czy dojdzie do zamknięcia ulicy Akademickiej?

Prof. Andrzej Karbownik - Pewnie dojdzie, ponieważ ta decyzja przygotowywana jest od dwóch lat. Należy ona do władz miasta, ale myślę, że w tym roku sytuacja w sensie przygotowania działań technicznych jest tak dalece zaawansowana, że być może do końca września ten ruch samochodowy z ulicy Akademickiej zostanie wycofany.

- I co wtedy czeka kierowców?

Kierowców czeka ta sama droga do przejechania. Tyle, że niekoniecznie ulicą Akademicką, a ulicą Łużycką lub Pszczyńską, czyli ulicami równoległymi do ulicy Akademickiej.

- Czy zmiany w organizacji ruchu poprzedzą jakieś badania na temat ewentualnych konsekwencji?

Tę decyzję poprzedziły już badania. Były one wykonywane w dwóch etapach. Firma specjalistyczna w tym celu zaangażowana przez władze miejskie, w pierwszym etapie dokonała oceny sytuacji, dokonała pomiaru natężenia ruchu, i na bazie tej diagnozy został przygotowany projekt w zakresie inżynierii ruchu, jak ten ruch na nowo zorganizować.

- Czyli należy rozumieć, że wyniki tych badań pozwoliły sądzić, że zamknięcie ulicy Akademickiej nie spowoduje zakorkowania tej części miasta?

Nie tylko nie spowoduje zakorkowania, a wręcz przeciwnie. Usprawni ruch w tej części miasta, co jest generalnym wnioskiem z tej drugiej ekspertyzy, gdzie przeprowadzono stosowne symulacje ruchu. Szczególnie chodzi o ruch na skrzyżowaniu ulic Wrocławskiej, Akademickiej i Strzody. W chwili zamknięcia ulicy Akademickiej i przeniesienia

ruchu na ulicę Łużycką, trzeba będzie wprowadzić parę zmian technicznych. To jest przygotowywane. Płynność ruchu na ulicy Wrocławskiej wzrośnie.

- A co na tym zyskają studenci?

Studenci zyskają to co tutaj można sobie wyobrazić. Przede wszystkim nie będzie samochodów na ulicy Akademickiej i na przyległych terenach, to po pierwsze. Po drugie, samo wycofanie z ruchu może być mało ciekawe w sensie krajobrazowym. Pozostanie pusta ulica, puste chodniki, w nie najlepszym stanie zielenice i tak dalej. W związku z tym, musimy pomyśleć o zagospodarowaniu całej tej przestrze-

nię tej przestrzeń?

Powstał w tej chwili dojrzały projekt architektoniczny, który nie zawiera specjalnie ekstrawagancji jeśli chodzi o „wodotryski”, czy jakieś specjalne rozwiązania przestrzenne...

- Czyli nie będzie fontann?

Będzie tylko jedna fontanna, niespecjalnie uciążliwa. W każdym razie nie będzie to siedlisko żab, to mogę zapewnić. Powstanie, moim zdaniem, piękna przestrzeń miejska zagospodarowana w sposób racjonalny, przestrzeń w środku miasta otoczona siedmioma budynkami Politechniki Śląskiej.



Remont budynku byłego Kino Teatru X

ni, i tu również prace od blisko dwóch lat w tym zakresie trwają. Ten projekt architektoniczny jest praktycznie gotowy. Powierzchnia terenu do zagospodarowania to ok. 3,5 ha, czyli ulica Akademicka wraz z przyległościami.

- W jaki sposób zmieni

- Czy to będzie zamknięty kampus, czy mieszkańcy będą mogli się tam w niedzielę wybrać na spacer?

Oczywiście, nie będzie zamknięty. Nie mamy zamiaru tego za-

Jest takie powiedzenie, śpiewać może każdy. Ja dodaję jeszcze... ale nie każdego chcą słuchać. I to jest problem. Na muzyce nie trzeba się znać, muzyki trzeba umieć słuchać - powiedział w programie „Gość Dnia” Wiesław Ochman, światowej sławy artysta, śpiewak operowy.

Czego prywatnie słucha Wiesław Ochman? Czy lubi zespół Metallica? Pytamy też o organizowany w Gliwicach ogólnopolski konkurs wokalny.



Dawna stołówka stanie się centrum kultury studenckiej

mykać, podobnie jak placu Krakowskiego, który jest przecież dostępny dla wszystkich.

- Czyli będzie tam można w ładną pogodę przyjść z dzieckiem, pod fontannę... jakaś ławeczka...

- I to niejedna. Proszę zauważyć, że w kilka lat ma powstać hala Podium w perspektywie ulicy Akademickiej i osoby, które będą chciały się tam udać z miasta na jakieś widowisko czy imprezę, będą mogły tym pasażem, deptakiem przejść.

- A co z miejscami parkingowymi?

To jest pewien problem, zresztą nie tylko związany z wycofaniem ruchu z ulicy Akademickiej, ale generalnie problem, który trzy lata temu zastałem. W tej chwili samochody parkują już wszędzie. W ramach tej pierwszej ekspertyzy, o której wspominałem, oceniono, że w dni robocze w dzielnicy akademickiej parkuje około 1300 samochodów. To jest ogromna ilość, która „rozspjuje się” po wszystkich ulicach i zakamarkach dzielnicy, nawet po trawnikach. Budujemy parkingi. Jeden powstał na ulicy Łużyckiej. W tym roku chcemy zbudować następne parkingi, aby te samochody nie wjeżdżały do dzielnicy akademickiej, ale żeby była możliwość pozostawienia ich w obrębie dzielnicy, jednak na zewnątrz.

- Politechnika prowadzi też dwie potężne inwestycje. Remontowany jest budynek byłego Kino Teatru X i dawna stołówka studencka. Jakie teraz będzie przeznaczenie tych obiektów?

Jeśli użyła pani sformułowania potężne inwestycje, to jest ich trochę więcej, ponieważ prowadzimy jedną inwestycję o wartości 50 milionów złotych, nowy budynek powstaje obok Centrum Edukacyjno-Kongresowego. Druga potężna inwestycja o wartości 90 milionów złotych to jest zagospodarowanie budynku wydziału chemicznego, tego najbliższej Kłodnicy, z laboratoriami. Trzeci budynek remontowany jest za kwotę prawie 17 milionów złotych, w kampusie w Zabrze. Natomiast te dwie inwestycje, o których pani wspomniała, to

rzeczywiście takie obiekty, które są przedmiotem mojej szczególnej troski, ponieważ to ja niestety musiałem podjąć decyzję o wycofaniu użytkowników, studentów z Kino Teatru X...

- Tak, a dla wielu pokoleń to jest symbol... Klub Spirala...

Budynek jest kultowy, to nie ulega wątpliwości. Tam był Kino Teatr X, Spirala, w latach gdy studiowałem klub Forum i jeszcze organizacje studenckie. Tak więc wiele osób się oburzyło, że zamykamy taki kultowy obiekt, ale on nie ulegnie zniszczeniu, wręcz przeciwnie, jest w tej chwili remontowany i rozkwitnie, tyle, że dla innego przeznaczenia.

- Jakiego?

Będzie to budynek dydaktyczny przeznaczony dla wydziału Architektury, dla kierunku Architektura Wnętrz. Architekci sami sobie zaprojektowali funkcję tego budynku wewnątrz i mam wyraźne przekonanie, że to będzie naprawdę ładny obiekt.



- A dawna stołówka studencka?

Dawna stołówka zbudowana w stylu wczesnego GS-u stanie się centrum kultury studenckiej. I to już w lipcu tego roku. Znajdą tam siedzibę, swoje biura, wszystkie organizacje studenckie, które działają na uczelni, samorząd, akademicki zespół muzyczny, akademicki chór Politechniki Śląskiej i Teatr Remont. Powstanie tam duża sala widowiskowa na 250 miejsc, duży klub, myślę, że trzy razy większy niż Spirala. Będzie tam jeszcze kilka pomieszczeń użytkowych, więc cały budynek będzie wykorzystany. Tam powinno się skupić całe kulturalne życie, tym bardziej, że jest to w pobliżu akademików, w miejscu dogodnym dla wszystkich.

- Dziękuję za rozmowę.

Wiesław Ochman w redakcji Gazety Miejskiej. Zobacz cały wywiad na www.24gliwice.pl



K U P O N ✂

TANIE ZAMIENNIKI DROGICH LEKÓW

Kupon rabatowy 5% na OTC

Apteka ANDERSA Gliwice, ul. Andersa 12